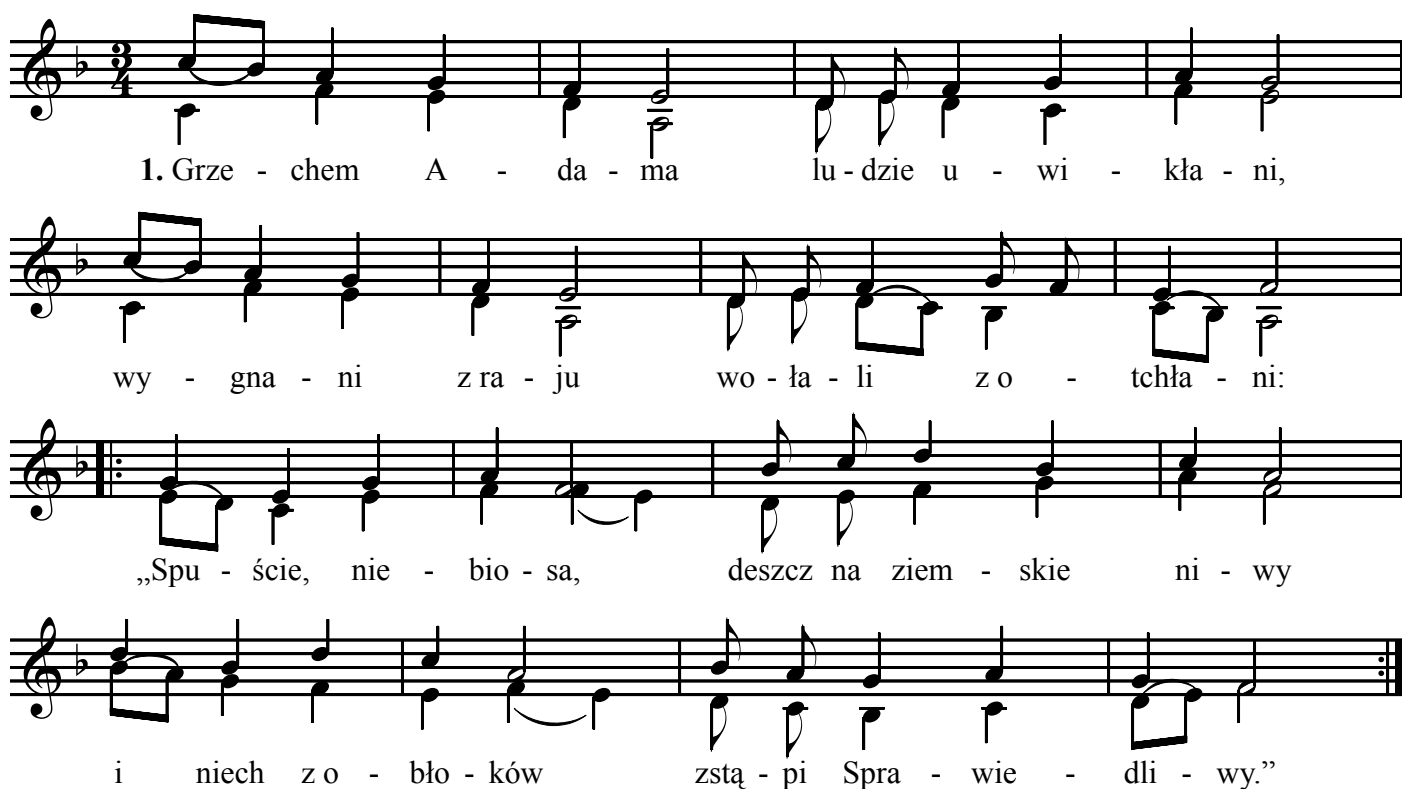


# Grzechem Adama

XVIII w.



1. Grze - chem A - da - ma lu - dzie u - wi - kła - ni,  
wy - gna - ni z ra - ju wo - ła - li z o - tchła - ni:  
„Spu - ście, nie - bio - sa, deszcz na ziem - skie ni - wy  
i niech z o - błó - ków zstą - pi Spra - wie - dli - wy.”

2. Błąkał się człowiek wśród okropnej nocy.  
Bołał i nikt go nie wspomógł w niemocy,  
Póki nie przyszła wiekami żądana  
Z judzkiej krainy Dziewica wybrana.

3. Nie naszą jaką zasługą ściągniony;  
Miłość Go sama wiodła w ziemskie strony;  
Wziął ciało ludzkie w nim ból, niedostatki,  
Zbrała się z nami, był Synem u Matki.

4. Dajmyż Mu za to dzięki, ludu wierny:  
Że kochając nas, był nam miłosierny,  
I, wznosząc ręce ku niebu jasnemu,  
Śpiewajmy chwałę Bogu najwyższemu.

Zamieszczono w serwisie [www.giszowiec.org](http://www.giszowiec.org)

Źródło:

Exsultate Deo nr 394, wyd. 9, © Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2004

[www.wydawnictwo.oaza.pl](http://www.wydawnictwo.oaza.pl)